

Ochrona ludności w czasach wojny

25 kwietnia w Państwowej Akademii Nauk Skosowanych w Koszalinie (PANS) odbyła się II Konferencja „Międzynarodowe Prawo Humanitarne w ochronie ludności we współczesnych konfliktach zbrojnych”. Wydarzenie, zorganizowane wspólnie z Oddziałem Rejonowym Polskiego Czerwonego Krzyża, zgromadziło przedstawicieli świata nauki, służb mundurowych, administracji oraz studentów, by wspólnie debatować nad kluczową rolą ochrony ludności cywilnej w realiach współczesnych konfliktów zbrojnych.

Michał J. Chmielewski

Konferencję uroczystie otworzył Stanisław Wziątek, podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej. Już na wstępie podkreślono strategiczne znaczenie przestrzegania międzynarodowego prawa humanitarnego dla bezpieczeństwa narodowego i stabilności państwa. Obecność przedstawicieli MON stanowiła czytelny sygnał: w świetle rosnących zagrożeń w regionie, kwestie ochrony ludności nabrały kluczowego znaczenia.

Głos ekspertów i bogaty program

Podczas konferencji poruszono wiele aspektów związanych z ochroną ludności. Dr Magdalena Łuczowska, prorektor ds. nauczania i studentów, podkreśliła znaczenie kompleksowego podejścia do tej tematyki: – Jest nam bardzo miło, że wspólnie z Polskim Czerwonym Krzyżem możemy ją zorganizować. Temat bardzo na czasie. Tematy dotyczą kwestii prawnych, dotyczących ochrony ludności, jak to regulują konwencje międzynarodowe, jak w to wpisuje się Czerwony Krzyż i jego działanie. Poruszane są też kwestie ochrony zabytków. O tym się niewiele myśli, bardziej skupia się na kwestiach ochrony ludzi. Poruszane są tematy, w jaki sposób przekazać wiedzę i jak się zachować w trakcie zagrożeń wojennych.

Podkreślano, że ochrona ludności to nie tylko teoria – to również praktyczne przygotowanie do reagowania na zagrożenia. Uczestnicy konferencji mogli także zapoznać się z nowoczesnym sprzętem ratowniczym wykorzystywanym w sytuacjach kryzysowych.

Wiedza potrzebna każdemu

Ważnym aspektem konferencji była edukacja praktyczna. Remigiusz Wojciezonek, organizator konferencji i członek Grupy Ratownictwa PCK w Koszalinie, zaznaczył: – Przyjechali do nas specjaliści z całej Polski, którzy operują w międzynarodowym prawie humanitarnym. Naszym zadaniem jest przekazać informacje o tym, jak powinniśmy postępować, jak powinniśmy działać, na jakie podstawiły prawne się powoływać. Jest to też skterowane do żołnierzy i innych służb mundurowych, bo przeważnie to oni znajdują się na linii frontu, w której jest człowiek, czyli obywatel, oraz wojska własne lub te, które opanowują teren. Naszym zadaniem jest pracować nad tym, aby wypracować pewne schematy ochrony ludności i aby ta ludność była zabezpieczona przed konfliktami.

Wojciezonek zwrócił także uwagę na ważną rolę prawa w działaniach humanitarnych: – Bardziej zależało nam też, żeby pokazać, że ta pomoc humanitarna w kierunku ratowania życia ludzkiego nie opiera się tylko na służbach ratunko-



wych. To są też służby prawne, które muszą się pochylić nad tematem rozmowy z okupantem, który musi podjąć czynności zmierzające do ochrony ludności, zapewnienia żywności, wody pitnej. To jest wszystko w formie teoretycznej, ale z drugiej strony warto wiedzieć, że dużo osób, w tym studentów PANS, wybiera się na wyjazdy zagraniczne. Może pojawić się na terenach, gdzie jest prowadzona wojna, i w tym momencie dobrze wiedzieć, jakie przysługują mu prawa.

Prawa cywilów w strefach konfliktów

Bardzo ważny fragment konferencji stanowiły wystąpienia dotyczące realnych zagrożeń i ochrony cywilów podczas konfliktów. Marcin Marcinko, przewodniczący Ogólnopolskiej Komisji Międzynarodowego Prawa Humanitarnego przy Zarządzie Głównym PCK, wyjaśniał: – W sytuacji, kie-



Fot. archiwum

dy jesteśmy osobą cywilną, musimy pamiętać, że prawo ma strony. Przeciwnik nie powinien nas atakować, ale czy będzie to szanował, tego nieśmy nie możemy mieć zapewnione. Generalnie osoba cywilna powinna być chroniona przed atakami, ale trzeba zaznaczyć, że dopóki sama nie angażuje się w działania zbrojne. Niestety, albo sieć, zaangażowanie cywilów może być odczytane przez wroga siły zbrojne jako działania przeciwko niemu, wtedy nie tracimy statusu cywila, ale tracimy ochronę. W związku z tym najlepszą opcją jest wzięcie udziału w ewakuacji.

Ekspert podkreślił także znaczenie bezpieczeństwa własnego w udzielaniu pomocy. – Osoby udzielające pomocy humanitarnej teoretycznie są chronione, ale przede wszystkim trzeba pamiętać o swoim życiu. To znaczy, jeżeli ta pomoc humanitarna może dotrzeć w sposób bezpieczny do osób, które jej potrzebują, możemy ją realizować. Natomiast jeżeli wiemy, że sami jesteśmy zagrożeni, musimy przede wszystkim pamiętać o swoim własnym bezpieczeństwie.

Wzrost świadomości społecznej

Marcino wskazywał, że w Polsce systematycznie rośnie świadomość praw wynikających z międzynarodowego prawa humanitarnego: – Ja mogę mieć trochę skrzywiony obraz, ponieważ prowadzę wykłady z tego zakresu, więc wydaje mi się, że przynajmniej te osoby na pewno zdobywają tę wiedzę. Wiem, że elementy związane z prawem humanitarnym są wpisane w zakres przedmiotów w szkołach. Miałem też okazję uczestniczyć w programie, który przygotowywał zajęcia dla nauczycieli. To były scenariusze nieco zmodyfikowane na potrzeby współczesnego obywatela wojny. One są dostępne dla nauczycieli na specjalnej platformie i mogą być realizowane w ramach zajęć dydaktycznych dla studentów, więc w tym wypadku trafiam do najniższych, a w tym wypadku jest to bardzo ważne. Widać też, że świadomość wzrasta. Nauczyciele sami zwracali się z prośbą o tego rodzaju materiały. Co więcej, byliśmy poproszeni o przygotowanie materiałów dotyczących tak zwanej wojny hybrydowej.

Program konferencji obejmował między innymi ochronę znaku czerwonego krzyża podczas konfliktów, wyzwania dla administracji państwowej i samorządowej w zakresie ochrony ludności, bezpieczeństwo w obliczu konfliktów zbrojnych i hybrydowych, współpracę cywilno-wojskową w sytuacjach zagrożenia, rolę samorządów lokalnych w czasie działań zbrojnych i okupacji.

Podsumowanie

II Konferencja „Międzynarodowe Prawo Humanitarne w ochronie ludności we współczesnych konfliktach zbrojnych” w Koszalinie pokazała, jak wielkie znaczenie ma dziś interdyscyplinarne podejście do ochrony ludności cywilnej. W dobie globalnych napięć, konfliktów hybrydowych i narastających zagrożeń bezpieczeństwa zarówno w Europie, jak i na świecie, edukacja na temat zasad prawa humanitarnego przestaje być domeną wąskich grup specjalistów, a staje się potrzebą całej społeczności.

Wystąpienia ekspertów i praktyków podkreślały, że ochrona cywilów to nie tylko obowiązek wynikający z traktatów międzynarodowych, ale także moralne zobowiązanie wszystkich stron konfliktu. Szczególnie istotne było wskazanie, że skuteczna ochrona ludności wymaga współpracy wielu instytucji: wojska, służb ratowniczych, administracji państwowej, organizacji pozarządowych, a także świadomości obywateli. Konferencja uwidoczniła też potrzebę praktycznego przygotowania społeczeństwa do reagowania na sytuacje kryzysowe. Umiejętność rozpoznawania zagrożeń, znajomość własnych praw w strefie działań wojennych, a także wiedza o procedurach ewakuacji i zasadach bezpiecznego udzielania pomocy, to kompetencje, które mogą zdecydować o przeżyciu w sytuacji realnego zagrożenia.

Szczególną wartością konferencji było stworzenie przestrzeni do dyskusji pomiędzy studentami, specjalistami prawa międzynarodowego, przedstawicielami służb mundurowych i praktykami z organizacji humanitarnych. Wspólne debaty, wymiana doświadczeń i analizowanie rzeczywistych przypadków konfliktów pozwoliły uczestnikom lepiej zrozumieć, jak skomplikowane i wielowymiarowe są wyzwania ochrony ludności w nowoczesnych konfliktach. Organizatorzy konferencji zapowiedzieli, że to wydarzenie stanie się stałym elementem kalendarza akademickiego i społecznego Koszalinia, a kolejne edycje będą jeszcze mocniej akcentowały nowe wyzwania, takie jak ochrona ludności w kontekście zagrożeń cybernetycznych, sztucznej inteligencji w wojskowości czy dynamicznych migracji wywołanych konfliktami.

Bez wątpienia konferencja w była nie tylko wydarzeniem naukowym, ale także ważnym krokiem w kierunku budowania bardziej odpornego, świadomego i odpowiedzialnego społeczeństwa, zdolnego chronić to, co najcenniejsze – ludzkie życie i godność – nawet w najtrudniejszych czasach.

